

Mój życiorys

Urodziłam się w maj. Bohdanowie (obecnie Białoruś) 29 lipca 1914 r. Rodzice: Władysław Kontowt i Jadwiga z Raubów. Ojciec był administratorem majątków prof. F. Ruszczyca - Bohdanów, Wojgiany. Matka – z licznej rodziny, sześcioro rodzeństwa: Wanda, Maria, Czesław, Witold, Michał i Zygmunt Raubowie. Czesław, kapitan, zginął w obronie Wilna w r. 1920, Witold i moja matka Jadwiga zmarli wskutek epidemii hiszpanki, Michał – lekarz – 10 lat więzienia w Workucie, Zygmunt – uczestnik walk o wolność Polski, urzędnik i rolnik. Lata dziecięce krótko beztrioskie, w r.1918 umiera moja matka i siostra, również Jadwiga. Wychowuje mnie ojciec przy pomocy służby.

W okresie szkolnym przebywałam u moich dziadków w Nowej-Wilejce. Tam zaczęłam naukę w szkole podstawowej, następnie w gimnazjum, które ukończyłam w r. 1934. W dwóch ostatnich klasach będąc prowadziłam drużynę harcerską, do której wstąpiłam w r. 1929.

Studia rozpoczęłam na wydziale humanistycznym (filologia klasyczna) w Wilnie na Uniwersytecie Stefana Batorego. Jednocześnie należałam do organizacji akademickiej „Odrodzenie” i nadal udzielałam się w harcerstwie, w r. 1937 – byłam komendantką hufca V prowincjonalnego.

W czasie okupacji prowadziłam tajne nauczanie, najpierw sama, potem w Trokach razem z mężem (ślub 19.08.1944), Marianem Okulewiczem. Mój mąż był wdowcem i miał 4 – letniego syna Włodzimierza, później inżyniera elektryka. Mąż był matematykiem, autorem podręcznika matematycznego dla szkół zawodowych – oczywiście – już po wojnie.

Mieszkaliśmy kolejno w Trokach, po repatriacji w Toruniu , następnie na Dolnym Śląsku w Podgórzynie, a od 1948 r. w Warszawie. W r. 1948 urodziła się nasza córka, Teresa Anna, później romanistka.

Pracowałam w wydawnictwach: Państwowym Instytucie Wydawniczym, a następnie w Państwowych Zakładach Wydawnictw Szkolnych na etacie redaktora. W r. 1975 wyszłam na emeryturę. Nadal współpracowałam z zespołem harcerek instruktorek wileńskich, które po wojnie znalazły się w Warszawie. Opracowałyśmy historię Wileńskiej Chorągwi Harcerek i złożyłyśmy ją w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Tak w wielkim skrócie wygląda mój życiorys.

